

PSYCHOTERAPIA 3 (166) 2013

strony: 47–54

Marta Szpak

## NIEŚWIADOMA FANTAZJA JAKO PRZEDMIOT NAUKOWEJ DYSKUSJI W BRYTYJSKIM TOWARZYSTWIE PSYCHOANALITYCZNYM W LATACH 1943—1944

### UNCONSCIOUS PHANTASY AS A SUBJECT OF SCIENTIFIC DISCUSSION IN THE BRITISH PSYCHOANALYTIC SOCIETY IN THE YEARS 1943—1944

Doktorantka Instytutu Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dyrektor: prof. dr hab. n. hum. Władysław Łosiak

**unconscious phantasy  
psychoanalysis  
psychoanalytic therapy**

*Autorka prezentuje definicje nieświadomej fantazji z perspektywy Zygmunta Freuda oraz Melanii Klein. Wskazuje, jak różnice w rozumieniu wczesnych etapów rozwoju i fantazji dziecka wpłynęły na wyodrębnienie się teorii relacji z obiektem.*

**Summary:** The concept of unconscious phantasy is one of the most important in psychoanalytic theory. Not surprisingly then, it was an important subject of debate during the Scientific Discussion (1943–1944) during the conflict in the British Psychoanalytic Society (1941–45). The aim of this article is to present two areas of the scientific discussion. First, the differences in Freud's and Klein's definitions of unconscious phantasy. Second, the differences in views about early development that underlie differences in definitions of unconscious phantasy. It will be argued that the latter problem was the actual subject of scientific debate.

Nieświadoma fantazja jest jednym z najważniejszych teoretycznych i klinicznych pojęć w psychoanalizie [1–4]. Jej znaczenie w teorii psychoanalitycznej określił Freud, kiedy stwierdził, że u podstaw nerwicy jest nieświadoma fantazja o kontakcie seksualnym z matką lub ojcem (a nie realne doświadczenie uwiedzenia w dzieciństwie). Chociaż w toku rozwoju psychoanalizy proponowano inne niż określone przez Freuda rozumienie natury i funkcji nieświadomej fantazji, to — jak podkreślają Joseph i Anne-Marie Sandlerowie — „jedna rzecz jest pewna na temat pojęcia nieświadomej fantazji, niezależnie, czy jest ono używane w takim znaczeniu, jakie nadał mu Freud, czy w nieco zmodyfikowany sposób; psychoanaliza nie może się bez niego obejść” [5, s. 394]. Nie dziwi więc fakt, że pojęcie nieświadomej fantazji wciąż stanowi istotny element dyskursu psychoanalitycznego<sup>1</sup>.

Poglądy dotyczące nieświadomej fantazji były przedmiotem naukowej debaty w Brytyjskim Towarzystwie Psychoanalitycznym w latach 1943—1944 [6]. Analiza sporu, jaki toczyli psychoanalitycy zgrupowani wokół Anny Freud z grupą Melanie Klein, możliwa jest na dwóch poziomach. Po pierwsze, można skupić się na definicji nieświadomej fan-

<sup>1</sup> Znaczenie nieświadomej fantazji w dyskursie i praktyce psychoanalitycznej potwierdzają m.in. numer specjalny „Psychoanalytic Inquiry” z 2009 r., w całości poświęcony pojęciu nieświadomej fantazji, oraz konferencja „Unconscious phantasy today”, która odbyła się w dniach 7–9 grudnia 2012 r. w University College London.

tazji i jej różnym odczytywaniu. Ten właśnie sposób analizy jest najczęściej spotykany w publikacjach traktujących o nieświadomej fantazji [zob. np. 4, 7, 8]. Po drugie, można dokonać porównania założeń, które leżały u podstaw określonego sposobu rozumienia nieświadomej fantazji, a które dotyczyły wczesnych etapów rozwoju, przede wszystkim — początków relacji z obiektem [3, 6].

Dzisiaj, ponad 70 lat od dyskusji między Anną Freud a Melanie Klein, różnice w założeniach i poglądach dotyczących nieświadomej fantazji nadal istnieją, ale nie budzi to już takich kontrowersji [4, s. 174]. Niemniej jednak, zarówno z historycznego, jak i teoretyczno-klinicznego punktu widzenia, interesujące wydaje się przybliżenie istoty dyskusji, jaką wokół pojęcia fantazji toczyła frakcja wiedeńska z grupą Melanie Klein. W tym celu, w pierwszej kolejności, omówiony zostanie kontekst sporu. Następnie szczegółowo zaprezentowane zostaną poglądy Zygmunta Freuda i Melanie Klein na nieświadomą fantazję. W dalszej kolejności omówiony zostanie centralny przedmiot sporu, czyli istnienie fantazji o obiektach w pierwszych miesiącach życia.

### Spór w Brytyjskim Towarzystwie Psychoanalitycznym (1941–1945)

Po śmierci Freuda, w latach 1941–1945 odbył się największy dotychczas spór w środowisku psychoanalitycznym (tzw. *Freud–Klein controversies* [6]). **Toczące się na przestrzeni czterech lat dyskusje dotyczyły i spraw organizacyjnych (władzy w towarzystwie, organizacji szkoleń), i merytorycznych (elementem debaty naukowej była właśnie dyskusja nad nieświadomą fantazją).** Początków sporu należy się dopatrywać już w latach 20. XX wieku. Wówczas Melanie Klein przebywała w Berlinie, gdzie rozwijała praktykę kliniczną pod opieką Karla Abrahama. Klein pracowała z dziećmi i, co było rewolucyjnym wówczas podejściem, traktowała zabawę dziecka jako analog wolnych skojarzeń [7, 8]. Ponieważ psychoanalitycy w Berlinie odwoływali się bezpośrednio do Anny Freud, poglądy Klein i jej podejście wzbudzały wiele kontrowersji [zob. zestawienie poglądów Klein i Anny Freud w: 9]. Dlatego też po śmierci Abrahama w roku 1925, Klein zdecydowała się na wyjazd do Londynu. W Londynie prowadziła praktykę kliniczną — pracowała z dziećmi, rozwijała swoje koncepcje i zyskiwała zwolenników. Przyjazna dla Klein atmosfera zaczęła się zmieniać wraz z napływem emigrujących z Niemiec psychoanalityków żydowskiego pochodzenia (którzy, co zrozumiale, „zabrali” z Berlina wszystkie wcześniejsze uprzedzenia do idei Klein). Kulminacją był przyjazd Zygmunta i Anny Freudów w roku 1938 — dwa nurty myślenia na temat wczesnego rozwoju i sposobu pracy z dziećmi spotkały się w Londynie [6, s. 179]. Po śmierci Freuda, w roku 1939, sytuacja się tylko pogarszała. Zastanawiano się, w jakim zakresie idee Melanie Klein odbiegają od podstawowych założeń psychoanalizy i, jeśli odbiegają znacznie, co należy z tym zrobić? Te rozstrzygnięcia były naglące, różnicom bowiem w poglądach na teorię i technikę psychoanalityczną towarzyszyły wątpliwości, jakie poglądy powinny być elementem teoretycznych szkoleń dla kandydatów na psychoanalityków [6, s. 7]. Wraz z narastającym napięciem wyodrębniła się frakcja wiedeńska, skupiona wokół Anny Freud, oraz kleiniści i tzw. grupa niezależnych. Trafne wydaje się stwierdzenie, że „Freud umarł, zostawiając skłócone rodzeństwo” [6, s. 21]. Chociaż integralność Brytyjskiego Towarzystwa Psychoanalitycznego była zagrożona, prowadzone na przestrzeni czterech lat dyskusje pozwoliły na rozpoznanie różnic, ich omówienie i, ostatecznie, zaakceptowanie.

Istotnym aspektem tych teoretycznych debat była kontrowersja dotycząca nieświadomej fantazji. Spotkania poświęcone temu zagadnieniu odbywały się w latach 1943—1944. W trakcie tych właśnie spotkań, w roku 1943, Sussan Isaacs wygłosiła referat pt. „Natura i funkcja fantazji” (opublikowany w roku 1948 w „International Journal of Psycho-Analysis”), który uznawany jest za prezentację poglądów Klein na nieświadomą fantazję [por. 1, s. 155]. Ponieważ idee te były oceniane w relacji do założeń ówczesnej teorii psychoanalitycznej, w pierwszej kolejności należy omówić poglądy Freuda na nieświadomą fantazję.

### Nieświadoma fantazja w teorii Freuda

Chociaż Freud nie przedstawił jednoznacznej definicji fantazji i w różnych jego pracach termin „fantazja” przyjmował różne znaczenia, główna definicja opisuje fantazjowanie jako tworzenie wyobrażeń, w których jednostka spełnia nieświadome pragnienia [4, s. 164]. Ta definicja, którą zaadaptowali następcy Freuda, opisuje fantazję jako aktywność, która zostaje wzbudzona na skutek działających w nieświadomości, a blokowanych przed zaspokojeniem, pragnień. Podobnie jak sny, symptomy, przeżyczenia czy sztuka, fantazja jest zniekształconą ekspresją nieświadomych pragnień i częściowym ich zaspokojeniem. Fantazja nie jest więc podstawową aktywnością umysłową czy treścią nieświadomego. Fantazjowanie i śnienie to dwa paralelne procesy, które są tylko transformacją i częściowym zaspokojeniem nieświadomych pragnień. Dlatego też, zdaniem Spillius, tak jak można mówić o „pracy marzeń sennych” (dream work), można mówić też o „pracy fantazji” (phantasy work) [4, s. 165].

Fantazje w większości mają charakter przedświadomy lub świadomy<sup>2</sup>. Jeśli jednak fantazja nie jest akceptowana przez świadomość, wówczas zostaje wyparta do nieświadomości. Wynikają z tego dwa stwierdzenia. Po pierwsze, Freud podkreślał, że nieświadome fantazje wynikają z wyparcia. Po drugie, fantazje, choć mogą stanowić treść nieświadomego, nie są jego podstawową treścią. Innymi słowy, twierdzenie, że możemy mieć do czynienia z fantazją nieświadomą, nie zmieniało poglądu na naturę nieświadomego.

Fantazje, które początkowo mają charakter przedświadomy lub świadomy, nie są obecne od początku życia. Zdaniem Freuda fantazjowanie pojawia się wraz z pojawieniem się tzw. procesów wtórnych — czyli myślenia podporządkowanego realności [por. 4, s. 164; 10, s. 26]. Te procesy, charakteryzujące systemy przedświadomości i świadomości (w których pojawia się fantazja), są rozwojowo późniejsze i wylaniają się w opozycji do tzw. procesów pierwotnych, charakterystycznych dla nieświadomego. Podobnie jak sny, fantazja składa się z „nieświadomego życzenia opracowanego przez logiczne myślenie, dzięki któremu pojawić się może zamaskowana ekspresja i wyobrażeniowe spełnienie popędowego życzenia. Fantazje są podporządkowane zasadzie przyjemności, ale zostały ukształtowane przez »proces wtórny« [...]” [10, s. 26].

Poglądy dotyczące natury i genezy nieświadomej fantazji pozwalają twierdzić, że Freud lokował pojawienie się wczesnych fantazji w późniejszym okresie życia (choć, jak zauważa Steiner, był on bardzo ostrożny we wskazywaniu konkretnego momentu rozwojowego [3, s. 7]). Na pewno jednak, zgodnie z tymi poglądami, nieświadome fantazje nie są obecne

<sup>2</sup> Opis natury nieświadomej fantazji był ściśle związany z modelem topograficznym [zob. 3, 4].

od początku życia. Podsumowując, Freud uznawał, że podstawową treścią nieświadomego są instynktowne pragnienia. Fantazjowanie nie jest podstawową aktywnością umysłową, pojawia się dość późno w rozwoju (gdy rozwijają się procesy wtórne), a jego funkcją jest pośrednie zaspokojenie blokowanych pragnień. Fantazje, jako twory świadome lub przedświadome, mogą być wypierane — wówczas stają się nieświadome i działają zgodnie z pierwotnymi procesami, a więc mogą być mylone ze wspomnieniami.

Do tak podsumowanych poglądów odnosiła się większość psychoanalityków biorących udział w dyskusjach w latach 1943—1944, ale też kleinistów, którzy w późniejszym okresie opracowywali pojęcie fantazji (m.in. Segal [10]). Jak zauważyła Spillius, rzadko uwzględnia się idee Freuda, które wydają się analogiczne do pojęcia fantazji Klein [4, s. 166]. Mianowicie, Freud uznawał, że niektóre fantazje mogą być od początku nieświadome — są to tzw. pierwotne fantazje (*primal phantasies*), które, dziedziczone i wrodzone, są efektem rozwoju filogenetycznego. Do tych fantazji zaliczyć można m.in. fantazję o scenie pierwotnej (stosunku rodziców), uwiedzenia czy kastracji. Freud uznawał więc, że — niezależnie od doświadczeń realnych — fantazje pierwotne są uniwersalne. Rodzą się one w umyśle dziecka niezależnie od realnych doświadczeń, ponieważ to nie realność jest źródłem ich wzbudzenia. W tych fantazjach dochodzi do powtórzenia tego, co „było rzeczywistością w prastarych czasach rodziny ludzkiej” [Freud, za: 10, s. 27].

### Nieświadoma fantazja jako centralne pojęcie w teorii Melanie Klein

Freud twierdził, że fantazje pozwalają na zaspokojenie blokowanych pragnień, Klein natomiast, pracując z dziećmi, zauważyła, że są one wszechobecne. Aktywności jej małych pacjentów towarzyszyły żywe fantazje, nawet jeśli nie było realnego źródła frustracji. Te obserwacje pchnęły Klein ku myśleniu, że są one podstawową aktywnością mentalną, obecną w rudymen tarnej formie od urodzenia. Co więcej, uznała fantazję za aktywność kluczową dla rozwoju; za aktywność, która jest u podstaw wszelkich innych aktywności i wyższych procesów intelektualnych [4, 10, 11]. W ten sposób, jak twierdzą kontynuatorzy jej myślenia, poszerzyła definicję Freuda — od fantazji, która ma funkcję obronną, do fantazji, która jest podstawą wszelkich procesów mentalnych, również mechanizmów obronnych [zob. np. 4, 7, 8]. Jak pisała Segal „fantazje są nie tylko ucieczką od rzeczywistości, ale i ciągłym, nieuniknionym akompaniamentem do rzeczywistych doświadczeń, ustawicznie wchodząc z nimi w interakcję” [12, s. 30]. Dlatego też norma i patologia nie są określane brakiem lub obecnością fantazji, ale naturą fantazji i sposobem jej odnoszenia do zewnętrznej rzeczywistości [11, 12].

Twierdzenie o wszechobecności i normatywności nieświadomych fantazji jest spójne z twierdzeniem, że nieświadoma fantazja to psychiczny korelat popędów [11, 12]. Klein uważała, że taka definicja jest zgodna z późniejszymi poglądami Freuda na popędy. Mianowicie, Freud w początkowych pracach nie różnicował popędu i jego wyobrażenia czy psychicznej reprezentacji. W późniejszych jednak pracach dokonuje wyraźnego rozróżnienia, pisząc: „Popęd nigdy nie może stać się przedmiotem świadomości; stać się nim może jedynie wyobrażenie, które go reprezentuje. Jednakże również w nieświadomości nie może on być reprezentowany inaczej niż przez wyobrażenie” [za: 12, s. 29]. Fantazja, zdaniem Klein, jest właśnie psychiczną reprezentacją popędu, jest jego psychicznym wyrazem czy umysłowym korelatem [11]. Takie ujmowanie fantazji miało konkretne implikacje teoretyczne. Jeśli uznamy, że popędy są obecne od początku życia, a popędem

zawsze towarzyszą nieświadome fantazje, to logiczne jest stwierdzenie, że od początku życia obecne są nieświadome fantazje. Ta logika wyjaśnia prezentowane przez Klein stanowisko, zgodnie z którym — jak przytoczono na początku tego fragmentu — fantazje są podstawową aktywnością mentalną, obecną w rudymenarnej formie od urodzenia.

### Zestawienie poglądów Freuda i Klein

Freud — pisząc o nieświadomej fantazji — skupiał się na wypartych wyobrażeniach, które były ekspresją i częściowym zaspokojeniem nieświadomego życzenia. Klein natomiast podkreślała, że nieświadome fantazje są wszechobecne, stoją u podstaw wszelkich aktywności i warunkują rozwój psychiczny jednostki (zestawienie poglądów Freuda i Klein znajduje się w tabeli 1).

Tabela 1. Zestawienie poglądów Freuda i Klein na nieświadomą fantazję

	Freud	Klein
Czym jest fantazja/owanie?	aktywność polegająca na tworzeniu wyobrażeń, w których jednostka spełnia sfrustrowane pragnienia; transformacja nieświadomych pragnień (analogicznie do snów); zniekształcona ekspresja i częściowe zaspokojenie	wyobrażenie, psychiczny korelat popędu; podstawowa aktywność mentalna, obecna od urodzenia i kluczowa dla rozwoju psychicznego
Jaka jest funkcja fantazji?	obronna; pozwala na częściowe zaspokojenie blokowanych nieświadomych pragnień	podstawowa aktywność, która jest u podstaw wszelkich innych procesów – twórczych i destrukcyjnych; może pełnić funkcję obronne
Kiedy w rozwoju pojawia się fantazja?	gdy pojawia się proces wtórny; istnieją jednak tzw. pierwotne fantazje, obecne od urodzenia	obecne od urodzenia
Czy powstają fantazje?	kiedy dochodzi do zablokowania nieświadomych pragnień; w sytuacji frustracji	występują cały czas; towarzyszą wszystkim aktywnościom, zarówno w warunkach frustracji, jak i zaspokojenia;
Czy fantazje są świadome czy nieświadome?	świadome lub przedświadome; jeśli nieakceptowane, to zostają wypierane do nieświadomości	nieświadome i wyrażane w świadomych działaniach

Warto podkreślić, że — zdaniem kleinistów — pojęcie nieświadomej fantazji jako pochodnej popędów jest zgodne z poglądami Freuda i „łączy w dynamiczny sposób rozmaite aspekty aparatu psychicznego, łączy razem pojęcia popędów, mechanizmów psychicznych i struktur psychicznych i buduje przejście od procesów pierwotnych do wtórnych” [12, s. 76]. Dodatkowo, jak zaznacza Spillius [4], idee Klein dotyczące wrodzonych, obecnych w rudymenarnej formie, fantazji korespondują z poglądami Freuda na pierwotne fantazje. Dlatego też w opracowaniach problematyki nieświadomej fantazji, które znajdujemy w tek-

stach kleinistów (przytaczanych tu Daniel, Spillius czy Segal), akcentowany jest właśnie fakt modyfikacji i poszerzenia definicji fantazji, jaką zaproponował Freud.

Innym, wskazywanym w cytowanych opracowaniach, źródłem nieporozumienia czy sporu była wieloznaczność terminu „fantazja”, który funkcjonuje w języku powszechnym. Zdaniem Spillius [4] w języku angielskim i niemieckim termin „fantazja” może oznaczać albo coś nieprawdziwego (iluzję, śnienie na jawie), albo wyobraźnię i twórczość, które są u podstaw myślenia i uczucia. Rozbieżność wynikałaby więc z odnoszenia się do innych zjawisk. I tak, Klein odnosiłaby się do fantazji jako aktywności umysłu, a Freud — do stwarzania pewnego wyobrażenia zgodnego z tłumionym pragnieniem.

Kluczowe jest pytanie, czy — jeśli definicja Klein była wyłącznie modyfikacją i poszerzeniem definicji Freuda — takie różnice definicyjne mogły być przedmiotem konfliktu, który groził rozpadem środowiska psychoanalitycznego?

Wskazywane przez kleinistów różnice — jeśli nawet istotne — nie były właściwym przedmiotem sporu między frakcją Anny Freud i grupą Melanie Klein w latach 1943—1944. Uściślając, Anna Freud rzeczywiście twierdziła, że poszerzona, kleinowska definicja fantazji obejmuje wszystkie procesy mentalne niemowlęcia, do których opisu dotychczas używano innych terminów [6, s. 318]. Przede wszystkim jednak — jak wielokrotnie podkreślała Freud — spór dotyczył poglądów, które leżały u podstaw rozumienia zjawiska nieświadomej fantazji, poglądów na istotne — z punktu widzenia teorii psychoanalitycznej — zjawiska, takie jak początki relacji z obiektem czy wyłanianie się ego (zob. wystąpienie Anny Freud z 7 kwietnia 1943 [w: 4, s. 313–319]). Kluczowym przedmiotem sporu — jak podsumował Glover [za: 4, s. 329] — były różne poglądy na to, czy nieświadome fantazje o obiektach występują w pierwszym roku życia.

### **Fantazje o obiektach jako właściwy przedmiot sporu**

Melanie Klein uważała, że nieświadome fantazje, które są pochodną popędów, obejmują fantazje o obiekcie, który pozwala uzyskać zaspokojenie pragnienia. Czyli w umyśle niemowlęcia od początku życia istnieją fantazje nie tylko zaspokojenia głodu (celu popędu), ale również piersi, która pozwala na to zaspokojenie (obiekt popędu). Klein opisywała więc pierwsze miesiące życia jako czas intensywnych, zróżnicowanych relacji z (wyobrażeniowymi) obiektami.

Takie założenia dotyczące wczesnego okresu życia były — zdaniem Anny Freud — w sprzeczności z teorią psychoanalityczną. Anna Freud odwoływała się bowiem do opisanej przez Freuda fazy narcyzmu pierwotnego [zob. omówienie w: 13]. Uznawała, że w początkowym okresie życia dominujący jest cel popędu, czyli zaspokojenie, a obiekt jest nieistotny. Procesy psychiczne nie są więc kierowane fantazjami o obiekcie, ale pragnieniem zaspokojenia. Innymi słowy, na początku życia niemowlę jest skupione na własnym dobrostanie, zaspokojeniu swoich potrzeb, a obiekt dopiero potem, w trakcie rozwoju, zacznie mieć dla dziecka znaczenie (zob. wystąpienie Anny Freud z 7 kwietnia 1943 [w: 6, s. 313–319]).

Jak podkreślała Anna Freud, „jedną ze znaczących różnic między teorią Freuda a Klein jest to, że pani Klein widzi w pierwszych miesiącach życia dowody zróżnicowanych relacji z obiektem, częściowo libidinalnych i częściowo agresywnych. Teoria Freuda natomiast uznaje w tym okresie tylko najbardziej rudymen tarne relacje z obiektami i postrzega ży-



cie jako kierowane pragnieniem gratyfikacji instynktów, w którym percepcja obiektu jest stopniowo osiągnięta” [6, s. 315]. Istotnie, Segal wprost pisze, że „Freud traktuje popęd jako [pragnienia] »zaledwie połączone z obiektami«”. Według Klein popędy szukają swoich obiektów, zaś pierwsze fantazje określają relacje między jaźnią a obiektem [10, s. 38]. Tym samym twierdzenia Klein stanowiły — wg Anny Freud — znaczące odejście od teorii psychoanalitycznej. Uznawała je za próbę zastąpienia twierdzeń Freuda na temat narcyzmu pierwotnego (w którym dziecko nie buduje relacji z obiektami) twierdzeniami o umyśle niemowlęcia zdominowanym nieświadomymi fantazjami o obiektach, fantazjami, które kierują procesami psychicznymi i warunkują przebieg rozwoju [6, s. 316].

### Podsumowanie

Spór o pojęcie nieświadomej fantazji, jaki toczył się w Brytyjskim Towarzystwie Psychoanalitycznym w latach 1943—1944, można analizować na dwóch poziomach. Po pierwsze — jako wynik różnic w definiowaniu nieświadomej fantazji. U Freuda fantazja stanowi pośrednie zaspokojenie stłumionego pragnienia, u Klein natomiast — wszechobecną aktywność umysłu, która stoi u podstaw wszelkich procesów mentalnych. W ten sposób można albo postulować, że definicja Klein jest poszerzeniem i modyfikacją definicji Freuda (stanowisko kleinistów), albo że definicja ta jest tak szeroka, że uniemożliwia precyzyjny opis funkcjonowania psychicznego (stanowisko Anny Freud). Po drugie, można analizować różnice w poglądach, które stały u podstaw określonego sposobu rozumienia nieświadomej fantazji. Ten poziom analizy wydaje się dawać lepsze rozumienie konfliktu, który zagrażał integralności środowiska psychoanalitycznego, spór bowiem dotyczył nie tyle istnienia nieświadomych fantazji (z tym wszyscy się zgadzali), ile założeń dotyczących istnienia fantazji o obiektach we wczesnym okresie życia. Anna Freud, kontynuując idee Freuda, uznawała istnienie fazy pierwotnego narcyzmu, w którym obiekt nie jest istotny, Melanie Klein natomiast twierdziła, że nieświadoma fantazja, obecna od początku życia, zawsze obejmuje obiekt, tym samym od początku życia dziecko jest w relacjach z wyobrażeniowymi obiektami.

Odmienne poglądy na wczesne etapy rozwoju — umiejscawianie w czasie pierwszych relacji z obiektem, ale też moment wyłaniania się ego i problematyki edypalnej — były właściwym przedmiotem naukowej dyskusji w środowisku psychoanalitycznym w latach 1943—1944. Rozstrzygnięcie sporu miało ogromne znaczenie dla teorii i praktyki, a więc również dla programu szkoleń dla kandydatów na psychoanalityków. Spór, chociaż nie zakończył się rozpadem towarzystwa, wiązał się z procesem różnicowania w obrębie teorii psychoanalitycznej, dając podstawy do wyłonienia jednej z kluczowych we współczesnej psychoanalizie teorii — teorii relacji z obiektem.

### Piśmiennictwo

1. Abend SM. Unconscious fantasy and modern conflict theory. *Psychoanal. Inq.* 2009; 28: 117–130.
2. Bornstein M. Prologue. *Psychoanal. Inq.* 2009; 28: 115–116.
3. Steiner R. Wprowadzenie. W: Steiner R, red. *Unconscious phantasy*. London: Karnak; 2003, s. 1–66.
4. Spillius E. Freud and Klein on the concept of phantasy. W: Roth P, Rusbridger R, red. *Encounters with Melanie Klein*. London: Routledge; 2007, s. 163–182.

5. Sandler J, Sandler AM. Phantasy and its transformation: a contemporary Freudian view. W: Steiner R, red. *Unconscious phantasy*. London: Karnak; 2003, s. 77–88.
6. King P, Steiner R. *The Freud/Klein controversies 1941–45*. London: Routledge; 1991.
7. Daniel P. Child analysis and the concept of unconscious phantasy. W: Anderson R, red. *Clinical lectures on Klein and Bion*. London: Routledge; 1992, s. 13–21.
8. Segal H. *Teoria Melanie Klein w praktyce klinicznej*. Gdańsk: GWP; 2005/1981.
9. Likierman M. The debate between Anna Freud and Melanie Klein: an historical survey. *J. Child Psychother.* 1995; 21: 313–325.
10. Segal H. *Marzenie senne, wyobrażenia i sztuka*. Kraków: Universitas; 2003.
11. Isaacs S. The nature and function of phantasy. *Int. J. Psycho-Anal.* 1948; 29: 73–97.
12. Segal H. *Wprowadzenie do teorii Melanie Klein*. Gdańsk: GWP; 2005.
13. Dessuan P. *Narcyzm. Przegląd koncepcji psychoanalitycznych*. Gdańsk: GWP; 2007.

Adres e-mail: [marta.szpak@o2.pl](mailto:marta.szpak@o2.pl)